

Protokół nr 9/11
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 22 września 2011 r.

Na ogólną liczbę 6 członków w posiedzeniu uczestniczyło 4 zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu nie uczestniczyli radni:

1. Hanka Gałązka
2. Henryk Piekarski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzeń Komisji.
2. Zapoznanie się z problemem zgłaszanym przez Pana Jana Tomaszewskiego.
3. Analiza przydziału mieszkań komunalnych w latach 2007 - 2010 pod kątem zgodności z obowiązującą listą.
4. Analiza roszczeń w stosunku do Urzędu Miejskiego w Łomży zgłoszonych przez Prezesa Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 4 lipca 2011 r.
5. Analiza materiałów złożonych przez Panią Audytor .
6. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Elżbieta Rabczyńska - Przewodnicząca Komisji. Poinformowała, że zgodnie z ustaleniami członkowie Komisji rozpoczęli posiedzenie o godz. 15.00 w Referacie Spraw Lokalowych. Sprawozdanie zostanie przedstawione w odpowiednim momencie. Następnie poprosiła o uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do proponowanego i w wyniku głosowania 4 głosami za, jednogłośnie przyjęła porządek jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do Protokołu Nr 8/11 z dnia 25 sierpnia 2011 r.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 8/11 i przyjęli go 3 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Ad. 2

Przewodnicząca Komisji wprowadzając do tematu wyjaśniła, że sprawa Pana Tomaszewskiego jest znana jej od samego początku, gdy została radną. Problem ten jest również znany wszystkim radnym, a dotyczy niewłaściwej lokalizacji hodowli trzody chlewnej przez sąsiada. Zauważyła ponadto, że radni otrzymali odpowiedź dla Pana Tomaszewskiego podpisana przez Prezydenta Miasta. Następnie poprosiła Panią Marię Plona, o przybliżenie problemu.

Maria Plona – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska przedstawiła wyjaśnienia zawarte w treści pisma stanowiącego załącznik do protokołu. Dodała, że

ostatnio była w Nadzorze Budowlanym i Nadzór potwierdził decyzją wykonanie wentylatorów, które były nałożone i od tej decyzji odwołali się obaj panowie; Pan Tomaszewski, że nie zgadza się z wykonaniem, Pan Jasionek natomiast domaga się wydania decyzji pozwalającej na użytkowanie. W chwili obecnej Państwowy Inspektor Sanitarny oraz Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska oceniają, w jaki sposób jest eksploatowana ta chlewnia Pana Jasionka i czy stwarza zagrożenie dla zdrowia i środowiska. Tylko te przepisy umożliwiają wstrzymanie działalności, czy też użytkowania obiektu. W obu przypadkach opinie stwierdzały, że chlewnia nie jest eksploatowana w sposób zagrażający środowisku, czy też zdrowiu. Wojewódzki Inspektorat tę decyzję utrzymał i w chwili obecnej sprawy toczą się w Sądzie Wojewódzkim, a wynikają z prawa budowlanego.

Przewodnicząca zabierając głos dodała, że w każdą środę pełniąc dyżur spotykała się z Panem Tomaszewskim i pytała, czego oczekuje. Wówczas stwierdził, że chciałby, aby Sąsiad prowadził hodowlę zgodnie z wymogami unijnymi. Prosi więc Pana Tomaszewskiego o potwierdzenie tego.

Jan Tomaszewski potwierdził, że tego domaga się. Dodał, że Pan Jasionek ma cofnięte pozwolenie od 2000 roku na budowę i na hodowlę. Budowę jednak dokończył z odchyłkami od projektu. Poinformował, że obornik leży przez cały rok, co wpływa na gromadzenie się much, wron i innych insektów. Wszystko to utrudnia normalne życie, tym bardziej, że jest to tylko 60 m.

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Tomaszewskiego wyjaśniła, że Pan Jasionek korzysta ze środowiska w ramach tzw. zwykłego korzystania ze środowiska. Z tej formy korzysta się dla zaspokojenia potrzeb własnych, indywidualnych, rodziny i gospodarstwa domowego i nie podlega to żadnym regulacjom. W związku z tym nikt nie wydawał do tej pory dla Pana Jasionka i nikogo innego żadnej decyzji dotyczących eksploatacji. W tym zakresie obowiązują tylko zwyczajne przepisy, których powinien przestrzegać, jak np. wywożenie obornika. Dodała, że jeżeli chodzi o przepisy unijne, to nie ma przepisów z zakresu ochrony środowiska dotyczących bieżącej eksploatacji. Przepisy unijne w zakresie ochrony środowiska dotyczą tylko i wyłącznie lokalizacji i budowy obiektu. To na tym etapie dla różnego rodzaju przedsięwzięć jest wymagana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. Dla każdej grupy przedsięwzięć jest określona procedura. Dotyczy to jednak nowych przedsięwzięć, a nie dotyczy to już istniejących. W tym przypadku powinno to iść z przepisów prawa budowlanego. Podkreśliła, że rozumieją problem Pana Tomaszewskiego, ale odpowiedź w tym zakresie nie będzie satysfakcjonująca Pana Tomaszewskiego.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że myśl obowiązujących przepisów Rada nie może nic zrobić. Brak jest przepisów odnośnie określenia stopnia uciążliwości zapachów. Jeżeli jest przeprowadzana kontrola, z której wynika, że nie stwierdzono nieprawidłowości, to nie ma podstaw, aby podważać te wyniki.

Radny Maciej Głaz poparł wypowiedź radnej Krynickiej zwracając uwagę, że tzw. ustawa odorowa, która jest tworzona od kilku lat ciągle nie ujrzała światła dziennego i obawia się, że długo nie ujrzy. Stąd też nie można za wydobywający się odór karać. Zauważył, że w mieście takich „miejsz zapachowych” jest kilka, nie można jednak wyegzekwować poprawy. Uważa, że dobrym rozwiązaniem i ruchem ze strony miasta była uchwała w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku, w której określono ilości zwierząt, jakie można hodować na terenie miasta. Uchwała ta pozwalała na kontrolowanie ilości obsady w chlewni. Niestety nie udało

się tej uchwały utrzymać w mocy i wojewoda w ramach nadzoru te zapisy uchylił. Zamknęło więc to miastu możliwość działania. Można do tematu powrócić.

Maria Plona – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska odnosząc się do wypowiedzi radnego Głaz wyjaśniła, że w związku z nową ustawą odpadowa trzeba będzie stworzyć wszystkie nowe przepisy, wystarczy więc o tym pamiętać i powrócić.

Radny Maciej Głaz kontynuując stwierdził, że w związku z tym służby miejskie, które znają temat i znają zgłaszany problem spróbują stworzyć takie zapisy, które w jakiś sposób problem pozwolą rozwiązać, tym bardziej, że jest to problem dotyczący całego miasta. W chwili obecnej jedyne, co może zrobić Komisja, to zwrócić się do Prezydenta z wnioskiem, aby w nowo tworzonej uchwale uwzględnić ten problem i spróbować zaradzić uciążliwości wynikającej z prowadzonej działalności.

Jan Tomaszewski zabierając ponownie głos zwrócił uwagę, że wyrokiem sądu z 2000 roku zostało wstrzymane dokończenie budowli oraz hodowla. W chwili obecnej Pan Jasionek nie posiada zezwolenia na prowadzenie hodowli, a prowadzi, jak również dokończył budowę. Ponadto z 15.08.2011 r. jest decyzja Głównego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o wstrzymaniu hodowli, póki nie dostosuje do wymogów unijnych.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska odnosząc się do wypowiedzi Pana Tomaszewskiego zwróciła uwagę, że sprawa toczy się wielokierunkowo, ona wspomniała tylko o tym, co wie. Wszystko to jednak wynika z przepisów prawa budowlanego i w kontekście obiektu budowlanego.

Radny Maciej Głaz dodał, że Inspektorat Nadzoru Budowlanego nie jest jednostką podległą Prezydenta, stąd radni też nie mogą wpływać na działania tej instytucji.

Radna Bernadeta Krynicka poprosiła o wyjaśnienie od kiedy toczy się ten problem.

Jan Tomaszewski wyjaśnił, że od 1998 r. wcześniej była to obora na bydło i było tam kilka świń. Dodał, że sąsiadem Pana Jasionka jest od 1973 r.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos zwróciła uwagę, że radni, Rada nie jest w stanie „przeskoczyć” pewnych ustaw i stworzyć przepisów, uchwał, zaleceń niezgodnych z prawem. Prosi więc, aby Pan Tomaszewski był świadomy tego, że Rada sama tego nie da rady tego problemu rozwiązać. Zrobi tylko to, co jest w jej mocy.

Jan Tomaszewski wyjaśnił, że jeżeli są prawomocne wyroki, to należy je egzekwować.

Radny Maciej Głaz odnosząc się do wypowiedzi Pana Tomaszewskiego wyjaśnił, że w tym przypadku nie można mówić o jakiegokolwiek winie miasta, ponieważ żaden z tych wyroków nie nakłada zobowiązań na miasto i do niczego nie zobowiązuje miasta, a więc ani Rada, ani Referat Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego nie mogą egzekwować tych wyroków.

Kończąc dyskusję Komisja jednogłośnie – 4 głosami za, przyjęła wniosek radnego Głaz, aby wystąpić do Prezydenta z wnioskiem aby w nowo tworzonej uchwale dotyczącej regulaminu utrzymania czystości i porządku uwzględnić zapisy dotyczące hodowli zwierząt gospodarskich, mające na celu zmniejszenie uciążliwości tego typu hodowli na terenie miasta.

Ad. 3

Przewodnicząca Komisji przystępując do realizacji punktu „Analiza przydziału mieszkań komunalnych w latach 2007 - 2010 pod kątem zgodności z obowiązującą listą” przypomniała, że temat ten został omówiony na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia. Kończąc dyskusję Komisja przyjęła wniosek o przedłożeniu do wglądu Komisji w obecności pracownika UM oryginału listy przydziału mieszkań wg stanu na marzec 2008 r. podpisanej przez Prezydenta oraz przedłożenie losowo wybranych teczek z pakietem dokumentów w zakresie przydziału mieszkań.

Następnie poinformowała, że w dniu dzisiejszym realizując powyższy wniosek udali się do Referatu Spraw Lokalowych i poprosili o przedłożenie oryginału listy mieszkań komunalnych, które zostały przydzielone w latach 2007 – 2011. Dodała, że materiał, który członkowie Komisji otrzymali nie był rzeczywista kopią oryginału z uwagi na to, że Kierownik posłużył się sprzętem komputerowym i wydrukował informację, którą posiadał w systemie. Wyjaśniła, że treść obu dokumentów nie była rozbieżna, członkowie Komisji nie zgłosili więc uwag. Ponadto sprawdzono dwa nazwiska tj. przydzielenie mieszkań poza listą Panu Tadeuszowi Kleczyńskiemu oraz Pani Teresie Żurawskiej i po analizie nie zgłoszono uwag. W związku z powyższym uważa, że Komisja zakończyła prace nad tym punktem.

Ad. 4

Przewodnicząca Komisji przystępując do realizacji punktu „Analiza roszczeń w stosunku do Urzędu Miejskiego w Łomży zgłoszonych przez Prezesa Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 4 lipca 2011 r.” przypomniała, że na wspólnym posiedzeniu trzech komisji Prezes zwrócił się do radnych, przedstawiając zestawienie roszczeń na kwotę ponad 2 mln zł. Wówczas reakcja radnych była natychmiastowa, w tej sprawie została podjęta uchwała, którą Komisja Rewizyjna została zobowiązana do przeprowadzenia analizy. Komisja zgodnie z treścią uchwały zwróciła się więc do Prezydenta, aby wskazał osobę do współpracy w zakresie analizy roszczeń i aby przedstawił analizę działek zawartych w zestawieniu. Komisja otrzymała częściową informację. W związku z powyższym wystąpiła z pismem do Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami o przedstawienie analizy działek zawartych w zestawieniu oraz informacji dotyczących współpracy i zawartych porozumień z ŁSM. W związku z powyższym poprosiła Naczelnika o przedstawienie informacji.

Jerzy Bittner – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami odczytał treść przygotowanej Informacji stanowiącej załącznik oraz przedstawił mapki wskazujące wymienione w piśmie Prezesa ŁSM działki. Zwrócił ponadto uwagę na motto zawarte w umowach z ŁSM w sprawie wspólnej realizacji projektu „Budowa zespołu terenów obiektów sportowo – rekreacyjnych przy ul. Konstytucji 3 Maja w Łomży” stanowiących załącznik do protokołu. Kończąc zwrócił uwagę, że do tej pory wszystko było w najlepszym porządku i ugodzie i nie wie skąd nagle zrodził się pomysł odbierania tych pieniędzy i zobowiązanie miasta do zapłaty za coś, co wspólnie z Miastem ŁSM realizowała i co jest piękne i służy mieszkańcom w postaci zagospodarowanej strzelnicy.

Przewodnicząca Komisji poinformowała dodatkowo, że w dniu wczorajszym w czasie pełnienia dyżuru przyjechał Pan Jerzy Brodziuk – Prezes ŁSM. W trakcie dyskusji przedłożył jej informację, którą wcześniej przekazał na wspólne posiedzenie trzech komisji, jak również dokument – wniosek podpisany przez Prezydenta

Jerzego Brzezińskiego w dniu 10 października 2010 r. skierowany do Rady odnośnie podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę gruntu stanowiącego własność miasta położonego przy ul. Reymonta na grunt stanowiący wieczyste użytkowanie ŁSM. Dodała, że z rozmowy z Prezesem zrozumiała, że tak naprawdę chodzi nie o roszczenia i Prezes stwierdził, że nie były to roszczenia ale oferta handlowa, ponieważ Prezes zamierza negocjować w tym zakresie aby polubownie otrzymać możliwość tej działki o pow. 0,5 ha. Wówczas stwierdziła, że nie ma na co liczyć, ponieważ jej zdaniem działka ta nie jest do zbycia, ona zaproponowała, aby zastanowić się, gdyż nie jest to czas na sprzedaż i będzie apelowała o to na sesji. Zwróciła uwagę, że te roszczenia są tylko pretekstem aby uzyskać działkę przy ul. Reymonta. Dodała, że po spotkaniu z Prezesem poprosiła aby wskazał jej miejsce, gdzie ta działka się znajduje. Na miejscu zwróciła uwagę, że jest tam wybudowany piękny blok ŁSM i na tej działce ŁSM planuje wybudować kolejny blok, jeżeli będzie posiadała tą działkę. Pytała również Prezesa na jakiej podstawie ŁSM wybudowała ten blok, wówczas nie otrzymała odpowiedzi. Prosi więc Naczelnika o wyjaśnienie jaka jest podstawa prawna, że ŁSM wybudowała blok przy ul. Reymonta.

Jerzy Bittner – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami wyjaśnił, że jest to akt notarialny zamiany. Wymiana gruntów dotyczyła pozyskania od ŁSM działki pod pływalnię miejską. Wszystko odbyło się zgodnie z prawem i nie było to w ramach roszczeń, ale w drodze zamiany. Zamiana odbyła się na wieczyste użytkowania. Zwrócił następnie uwagę, że w piśmie swoim ŁSM powołuje się na kodeks cywilny, a to nie pasuje ponieważ, dotyczy to relacji między właścicielem a posiadaczem, a ŁSM jest wieczystym użytkownikiem i tą kwestię wyjaśnia opinia prawna.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos zwróciła uwagę na wniosek do Rady złożony przez Prezydenta Brzezińskiego dodając, że Rada podjęła wówczas słuszna decyzję oddalając go.

Radny Maciej Głaz zabierając głos zauważył, że Naczelnik wyraźnie wyjaśnił członkom Komisji większości aspektów i uważa, że na dzień dzisiejszy nie ma takiego zagrożenia aby ŁSM składała jakieś roszczenia, jest to, co podkreślał na poprzednim posiedzeniu, pewna oferta handlowa, celem ugrania gruntu pod budowę budynku. Zauważył, że z opinii Radcy Prawnego wynika jasno, że miasto nie musi tego brać pod uwagę i może wystawić ten grunt na sprzedaż w drodze przetargu. Może również tą działkę pozostawić jako rezerwę. Uważa również, że ŁSM może występować o roszczenia do Sądu, ale do Sądu może wystąpić każdy, co nie oznacza, że wygra i roszczenia będą zrealizowane. W chwili obecnej więc odpowiedź Komisji do Rady powinna zamknąć się w tym, co Komisja otrzymała w ramach wyjaśnień od Naczelnika i Radcy Prawnego. Nie ma nawet potrzeby tworzenie podsumowania. Podkreślił, że z analizy wynika, iż nie były to roszczenia i w chwili obecnej nie ma zagrożenia, że miasto będzie musiało ponosić milionowe wydatki na rzecz ŁSM.

Radna Bernadeta Krynicka zabierając głos stwierdziła, że jej zdaniem Prezes ŁSM nie może mieć roszczeń.

Andrzej Kielczewski – Naczelnik Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych zabierając głos zwrócił uwagę, że uczestniczył w posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, która tematem tym się zajmowała i Komisja jednogłośnie oddaliła wniosek.

Przewodnicząca Komisji zabierając głos zaproponowała, że w oparciu o dyskusję i posiadane materiały przygotuje stanowisko Komisji dla Rady, aby można było je zaprezentować na najbliższej sesji.

Komisja propozycję Przewodniczącej przyjęła.

Ad. 5

Przystępując do analizy materiałowi złożonych przez Panią Audytor Przewodnicząca poprosiła członków Komisji o zaprezentowanie swoich uwag wynikających z analizy materiałów dotyczących lat 2007 - 2010.

Radna Bernadeta Krynicka przedstawiając materiały analizowane przez radnego Henryka Piekarskiego dotyczące roku 2007 odczytała podsumowanie stanowiące załącznik do protokołu.

Radny Maciej Głaz analizując rok 2008 odczytał podsumowanie stanowiące załącznik do protokołu. Dodał, jeżeli chodzi o plan kontroli, jak i obszary kontrolowane, to były to obszary objęte największym ryzykiem. Zauważył, że osoba kontrolująca określając obszary nakreśla sobie również plan, aby działać w tych obszarach, które są najbardziej obdarzone tym ryzykiem. Zauważył, że trzy wystąpienia pokontrolne mówią o tym, że coś znaleziono, niestety na ten temat brak jest materiałów. Jedyne, co można stwierdzić, to tyle, iż to co zostało zaplanowane, zostało wykonane w ponad 90%. Efektów tego wykonania, tj. wystąpień pokontrolnych nie można określić, a w oparciu o posiadane dokumenty nie można powiedzieć niczego złego.

Radna Bernadeta Krynicka przedstawiając wyniki z analizy roku 2009 poinformowała, że podobnie, jak radny Maciej Głaz nie znalazła jakichś nieprawidłowości. Również brak jest wniosków pokontrolnych. Kontrolami został objęty obszar podwyższonego ryzyka.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że analizowała rok 2010 i zwróciła uwagę, że jest to jakby kopia lat poprzednich. Dodała, że materiał, który otrzymała jest bardzo ogólnym materiałem, z którego nic nie wynika. Nie dowiedziała się bowiem kiedy te kontrole były, nie ma zachowanych żadnych chronologii. Materiał jest tak ogólny, że nie można go ani pochwalić, ani zganić. Oczekiwała, że będzie bardziej treściwy, by członkowie Komisji mogli uzyskać jakieś informacje. Uważa, że czas najwyższy zamknąć to zadanie, Komisja powinna bowiem skupić się nad przygotowaniem na najbliższą sesję odnośnie realizacji uchwały Rady zobowiązującą Komisję do analizy roszczeń ŁSM. Nie uda się więc przedłożyć wyników pracy komisji w poszczególnych kwartałach, co przewiduje plan pracy Komisji.

Członkowie Komisji uznali, że Komisja powinna odstąpić od tego typu działań. Przewodnicząca zobowiązała się, że w związku z tym, iż plan Kontroli Komisji taką informację przewiduje, taka informację przygotowuje.

Ad. 6

Przewodnicząca Komisji poprosiła o uwagi w sprawach różnych.

Radna Bernadeta Krynicka korzystając z obecności na posiedzeniu Sekretarz Miasta zwróciła się z zapytaniem, czy jej zdaniem składane przez kandydatów na ławników dokumenty powinny zawierać datę wpływu.

Tamara Małachowska – Sekretarz Miasta potwierdziła, że powinien. W związku z powyższym radna Bernadeta Krynicka wyjaśniła, że nie posiadają, co utrudniło Zespołowi Opiniującemu pracę. Dodała, że pracownik przyjmujący tą dokumentację był zdziwiony, że coś takiego być powinno.

Radny Maciej Głaz zwrócił uwagę, że nie byłoby dużego problemu, że tych pieczętek niema, gdyby nie to, że zmieniła się ustawa i data wpływu decydowała o tym, czy wniosek został złożony zgodnie ze starymi przepisami, czy też już z nowymi

Tamara Małachowska – Sekretarz Miasta przeprasiła za te niedociągnięcia i zobowiązała się do pouczenia pracownika.

Członkowie Komisji nie zgłosili więcej uwag i problemów.
Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Rabczyńska